Nr. 43. Toruń, 23. października 1909. Rok II.

KŁOSY

Organ Związku Kółek Roln. Zachodnio-Pruskich.

(Tygodnik wychodzący co sobotę.)

Przedpłata kwartalna wynosi na wszystkich pocztach w Niemczech **75 fenygów.**
Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 20 fen. od jednołamowego wiersza. Przy powtórzeniu udziela się stósownego rabatu. — **Kółka** od ogłoszeń siewów i bydła rozpłodowego płacą tylko **10 fen.** od wiersza.

Szczęść Boże!

Wszelkie przyczynki redakcyjne prosi się adresować **Połczyński** Wysoka, Wittstock pr. Frankenhagen Wpr.
W sprawach druku i ekspedycyi oraz wiadomości o ruchu w „Kółkach" **S. Buszczyński,** Thorn, Brückenstr.
Ogłoszenia i reklamy przyjmuje **K. Zabłocki** Thorn, Brückenstrasse.

TREŚĆ:

OD PATRONATU.

Obornik — znaczenie — **utrzymanie gnojowni.** (I 9.) (II 2.)
Chów cieląt. (I 6.)
Prawo polityczne (gmina, **powiat,** kraj).
Styczeń. Sztuczne nawozy — nauka ogólna. (I 11.) (II 1.) (II 2.)
Budownictwo wiejskie.
Pomoc w nagłych chorobach bydła.
Prawo służebne.
Porządki rolnicze, ich utrzymanie.
Luty. — Sztuczne nawozy pod jarzyny. **Zapisanie wspólne.**
— Nawozy zielone. (I 10.) (II. 29.)
— Ogrodownictwo. (II 12.)
— Łąki.
— Prawo o zabezpieczeniu na niemoc. (I 8.)
Marzec: — jęczmień — owies — groch — wyka — gatunki **nowe** sprowadzić — jak siać **nie** orać na wiosnę — siew **rzędownikiem.** (II 11. 12.)
— Uprawy wiosenne — włoka — brona. (II 30.)
— Weterynarya. Apteczka domowa.
— Wychowanie synów — **szkoły rolnicze** i **praktyki.** (II 13.)
— Prawo hipoteczne. **Zaciąganie landszafty.** (II 4.) (II 5.) (II 6.)
Kwiecień: kartofle: gatunki — sprowadzenie wspólne — sposoby sadzenia — nawozy — obróbka. — (II 9.) (II 18.) (II 39.)
— **Buraki.**
— Choroby koni — kolka — zołzy. (I 2.)
— Chów źrebców.
— Seradela w życie.
Maj: pastwisko — racyonalne wypasanie.
— Siano — koniczyna (II 24.)
— **Wychowanie dziewcząt.** (II 40.)
— Chów świń latem. (II 32.)
— Odczyszczenie chlewów. (I 2.)
— Chów kur. (II 19.)

W ciągu lata trzeba odbyć chociażby jedno posiedzenie z odczytem — o uprawie pod oziminy, o **gatunkach,** o nawozach pod oziminy i sprowadzić wspólnie **odsiewy żyta** Petkuskiego oraz nawozy sztuczne. (II 31. 33. 34. 35.)

Tematy treści ogólnej są:
— O fałszywej a pożytecznej oszczędności. (II 24.)
— O pieniactwie (II 36.)
— O alkoholu.
— O wychowaniu dzieci. (II 15.)
— Potrzeba oświaty. (I 1.)
— Planowość w gospodarstwie. (II 21.)
— Zabezpieczenia.
— Płodozmian.

Liczby załączone oznaczają rocznik i numer »Kłosów« gdzie się odpowiedni odczyt znajdzie.

Zaznaczaliśmy nieraz, że bynajmniej nie ma potrzeby, by każdy odczyt był originalnie opracowany — przeciwnie wystarcza by odczyt z »Kłosów« lub innego pisma rolniczego ktoś (z pamięci) wygłosił, a reszta zebrania dyskusyą ten odczyt uzupełniła. Oryginalne odczyty niech wypracowują tylko członkowie wykształceniem i nauką do tego uzdolnieni. Takim wszakże koniecznie **przystoi,** by co rocznie **jedną** pracę wykonali. Prezes już na początku zimy tematy do tych prac rozdać powinien. Prace takie, jeżeli je prezes uważa za dostateczne,

prosimy nam przysłać do ogłoszenia w »Kłosach«. W tym celu powinny być czytelnie i starannie na **łamanym** arkuszu odpisane.

---

2. Z No. 1 tej rubryki wynika jakie tematy jeszcze opracowania w »Kłosach« nie doznały. Prosimy chętnych o pomoc, głównie tych Panów, którzy na sejmiku w Pelplinie współpracę swą **obiecali,** lecz z tej obietnicy dotąd się **nie** wywiązali.

---

3. Panów prezesów prosimy usilnie i serdecznie, by obecnie przy początku pracy zimowej w kółkach, przyłożyli się do niej z taką gorliwością, by się ich zapał całemu kółku udzielił. Przypominamy i polecamy odczyt w No. 28 Kłosów. Wyrażone tam zdanie, że rozwój kółek najbardziej od gorliwości prezesa zależy, nakłada prezesom ciężki, lecz szczytny i **wdzięczny** obowiązek, bo czy jest piękniejsza nagroda jak uzyskany pracą obywatelską szacunek i mir w szerokich kołach współobywateli?

---

4. Panom **wicepatronom** dziękujemy za doniesienia na naszą prośbę z No. 28. Rozwój kółek na bieżący rok ładnie się zapowiada. Prosimy kółka zamierzone założyć najspieszniej, by zima nie minęła bez korzyści. (Swoją drogą **nie** mamy jeszcze odpowiedzi od **wszystkich** pp. wicepatronów pomimo trzykrotnego przypominania).

---

5. Oznak 30 dla kółka w **Radzynie** zamówiono. Dla uproszczenia sprawy polecono złotnikowi pobierać zapłaty za zaliczką pocztową której koszta przy tak małej kwocie równają się opłacie porta od przesyłki.

O KISZONKACH.

Napisał *Domaradzki.*

Wobec lichego sprzętu w tym roku koniczyn, trawy i słomy, zwłaszcza jarej, czas zwrócić uwagę czytelnikom na zakiszanie paszy zielonej, by nią niejako te braki wyrównać, zwłaszcza że po ostatnich deszczach w wielu okolicach seradele znacznie się poprawiły, które wobec spóźnionej pory nie mogąc już ususzyć, zakisić należy, by mieć dobrą paszę na zimę.

Nadają się do zakiszenia wszystkie takie pasze, których z powodu ich wielkiej zawartości wody, albo wcale lub też z wielkim trudem na powietrzu ususzyć niemożemy n. p. liście buraczanne, liście brukwi, koński ząb, kukurydza, łubin, wytłoki buraczanne. Również kisić można trawy, koniczynę, lucernę, seradelę jeżeli wskutek deszczy lub spóźnionej pory roku na siano ususzyć ich niemożemy. Zmarzłe kartofle i buraki można uratować od zupełnego zepsucia a gospodarstwo od straty paszy, jeżeli je się zanim roztają posieka i zakisi.

W jaki sposób kiszonki takie najlepiej urządzić? Oto kopie się w miejscu suchem, wywyższonem o ile możności wybierając ziemię ścisłą, nie piasek, dół, podług ilości paszy, dowolnej długości $1^1/_2$—2 metrów głęboki, nie głębszy jednak jak na to dozwala woda zaskórna, która do kiszonki nigdy dojść nie powinna. Dół taki winien mieć ściany prostopadłe, jeżeli ziemia lżejsza to z konieczności tylko, cokolwiek skóśne, by się nie obsuwały, o ile możności jednak jaknajmniej, narożniki dołu muszą być zaokrąglone.

W tak przysposobiony dół sypie się na spód na 8 cm grubo sieczkę lub plewy i wozi zieloną paszę lub okopowe, które zakisić chcemy, układając je równo warstwami 30 cm grubemi wzdłuż całego dołu. Każdą taką warstwę ubija się mocno i dokładnie, zwłaszcza nad ścianami i w narożnikach, ciężkimi drewnianymi tłukami, siekając przytem łopatami, postępując tak aż do wierzchu dołu, gdzie najlepiej zakończa się ubijanie końmi. Po napełnieniu dołu zatyka się w czterech jego rogach tyczki prostopadłe dla oznaczenia bortnic dołu i układa się zieloną paszę prostopadle równo z tyczkami, wciąż warstując i udeptując, jeszcze na 1—$1^1/_2$ metra po nad wierzch dołu. Tak zakończonemu dołowi pozwala się ulegnąć przez 1—2 dni, a potem przykrywa grubą warstwą ziemi przynajmniej na 50—80 cm. Przed przykryciem ziemią nie przykrywa się zielonej paszy niczem, zważać atoli ściśle należy, by warstwa ziemi wszędzie równą była a więc tak na czubku, jak z boku kopca 80 cm. Przy obrzucaniu kopca trzeba z kopaniem na metr od niego odstąpić by mieć dosyć miejsca do usypania stożka i uzyskania ziemi i nareszcie kopiec dobrze oklepać, by deszcze dobrze spływać mogły.

Pod ciężarem ziemi usiada się zielenina znacznie, dla tego też pilnie uważać trzeba, aby szpary, jakie powstają w przykrywającej ziemi, zaraz ziemią lub lepiej jeszcze gliną zasmarować, i udeptać, by powietrze do kiszonki nie doszło, bo zaraz pleśnieje i gnije, tworząc ten tak szkodliwy w paszy kwas octowy.

Kiszonki takie jaknajdokładniej podług powyższego przepisu wykonać należy, straty bowiem ilościowe paszy są i tak znaczne, przeciętnie wynoszą one 30%, dość jednak mogą do 60%, gdy przez dokładne wykonanie do 15% stratę w ilości paszy zmniejszyć możemy. Niektórzy chcąc lepiej zabezpieczyć kiszonkę przesypują ją warstwami sieczką lub plewami, jestto atoli błędnie, gdyż straty wtenczas nie są mniejsze, lecz większe.

Koński ząb i kukurydzę przed zakiszeniem trzeba pociąć na sieczkę, najlepiej robi się to na zwykłej sieczkarni, u której odejmuje się noże zostawiając tylko jeden. Kiszonki również solić nie potrzeba i można ją wykonywać w dżdżysty

czas. Po 8 tygodniach kiszonka jest już gotową do użycia i byle dobrze wykonana przeleży zdrowa nietylko miesiące lecz i lata całe.

Są jeszcze inne sposoby zakiszania tak zwane słodkie, robi się je zapomocą pras, które to zakiszanie praktykuje się tylko przy zakiszaniu wielkich ilości łubinu, seradeli, trawy. Sposób wykonywania takiego prasowania przepisuje fabryka, która prasę dostarcza opisywać go więc nie będę, zwłaszcza że dla mniejszych gospodarstw jako zbyt kosztowny jest nieodpowiedni, w dodatku strata ilościowa zielonej masy i kiszonki jest jeszcze znacznie większa jak przy dołowaniu, ponieważ ściany takiego stogu prasowanego odrzucać jako niezdatne do paszy należy. Nadmienię tylko, że kisząc w ten sposób łubin należy go przeplatać warstwami seradeli a pasza zyska na wartości i smaku. Rolnik niemiecki Ernest Ring z Düppel podaje bardzo prosty sposób prasowania łubinu i seradeli ponad ziemią, który może mniejszym gospodarzom oddać dobre usługi jako prosty i łatwy w wykonaniu. Doświadczenia z tym sposobem robił członek Kółka rol. w Lwówku w ks. Poznańskiem p. Zborowski i to z dobrym skutkiem a wyniki jego ogłosił w Poradniku Gospodarskim.

Łnbin, który chcemy zakisić powinno się ściąć w pełnem kwiciu, tak też uczynił p. Zborowski. W pobliżu pola łubinu obszaru 25 mórg odmierzył miejsce pod stóg 10 metrów w kwadracie, czyli 100 metrów kwadratowych przestrzeni. Na to miejsce zwiózł w sierpniu 100 2 konnych wozów łubinu żółtego, który robotnicy łopatami ubijali. Stożek ten był do 4 metrów wysoki, nakrył go na dłoń grubo plewami, następnie zaś na pół metra wysoko ziemią.

Po 48 godzinach uległ się łubin do jednego metra wysokości i tak też pozostał aż do czasu kiedy go paść zaczęto i to w początkach listopada. Łubin przechował się bardzo dobrze, wyglądał bardzo apetycznie, miał kolor zielonawy a zapach kwaskawy bardzo przyjemny. Do ucinania tej paszy kazał sobie zrobić kowalowi topór z łopaty od zwyczajnego pługa, do której tylko ucho przyprawił, w które się zakłada trzonek. Toporem tym kazał odcinać kawały kiszonki szerokości lady od sieczki i codziennie razem ze słomą krajać na sieczkę, bydło paszę tę wyjadało z koryt czysto. Kubiczny metr prasowanego łubinu ważył 18 ctr. ponieważ stóg taki posiada 100 kubicznych metrów, zawiera więc 1800 ctr. paszy, która, pasząc 20 funtów na sztukę wyrosłą, wystarczy do wyżywienia 25 sztuk bydła przez cały rok. Do prasowania takiego stoga potrzebował 12 ludzi na stogu, z tych sieściu ubijało bezustannie łopatami, 6 rozkładało łubin, równe bowiem rozkładanie łubinu jest bardzo ważnem. Z czterech stron równocześnie zajeżdżano do stoga i składano łubin, 4 ludzi składało a 8 podawało łubin na polu na wozy tak że stóg taki w dwa dni był zwieziony, do wożenia potrzeba było 12 wozów, przykrycie stogu ziemią trwało 1 dzień. Seradelę w ten sam sposób zakiszać można.

Sposób powyższy bardzo się nadaje dla mniejszych gospodarstw na ziemiach lekkich, pomiary stogu, liczbę ludzi i wozów można naturalnie odpowiednio do zasobów łubinu lub seradeli zredukować. Ponieważ chodzi tu głównie o szybkie zwiezienie i dokładne ułożenie, powinno się zebrać kilku gospodarzy razem i pomódz sobie wzajemnie. Radzę więc robić próby, koszt niewielki a korzyści znaczne, pasza dobra na cały rok, dla właścicieli lekkiej ziemi prawdziwe to dobrodziejstwo.

Widzimy więc, że zapobiegający, roztropny i troskliwy rolnik, kiszonkami takiemi dobrze i starannie wykonanemi, nietylko zabezpieczyć się może od znacznych strat paszy w czasie niepogody lub nagłego mrozu, lecz nawet kisząc zbytnią paszę w dobrych latach zabezpiecza się na wypadek następnego nieurodzaju a bydełko takiego rólnika nie zazna nigdy takiego stanu, o którym przysłowie mówi że ma „raz gody, raz głody“.

Ruch w kółkach.

Działo się w **Jeżewie** d. 17. 10. 09. — 1. Odczyt p. Korzeniewskicgo „Uprawa i nawożenie łąk.“ — W dyskusyi zabierali głos p. Domaradzki, Koseda, Należyński, Opertowski, T. Parczewski, Pylcek i Chmielewski. — Członków obecnych było 37. Na nowych członków przyjęto p. Karczewskiego, Łazy i p. Lisewskiego, Dubelno.
Liszkowski prezes, *Linda* sekretarz.

Stawiska. Na zebraniu d. 10. października rozdano 33 zapisanyeh przez niektórych członków gruszek, sprowadzonych od p. Denizota z Lubania pod Poznaniem; poczem przewodniczący wygłosił odczyt „o tępieniu chwastów“, do którego przyłączyła się obszerna dyskusya. Obecnych było 22 członków. Przyszłe posiedzenie odbędzie się 21. listopada, a będzie połączone z obrazami świetlanymi. Izba rolnicza na prośbę o drzewka owocowe dała odpowiedź odmowną. *X. Wróblewski.*

Zebranie Kółka rol. w **Biskupiem Papowie** 10. 10. 09. Odczyt: „Płodozmian czy dowolne gospodarstwo“ J. Meller, Folgowo. W dyskusyi przemawiał Koliński, Niewiarski, Meller, Rudnicki i Jaruszewski. Pogadanka: Pługi z pogłębiaczami i doświadczania prof. Rümckera na wykonanej órce takowymi. Nowszy sposób siewu Dempczyńskiego i uproszczenie przez Zehtmajra. Obecnych 13.
Rudnicki.

Sprawozdanie z posiedzenia Kółka rol. dla **Różanny** i **okolicy** z dnia 17. 10. 09. w **Przysiersku.** — Członków obecnych na posiedzeniu 28. Posiedzenie zagaił prezes Ks. prob. Jankowski zabierając głos do wykładu „o wychowaniu dzieci w Francyi, Anglii i Niemczech przeznaczonych do zawodu rolniczego. W skrzynce zapytań znajduje się zapytanie: „Lewy koń wypycha w pługu prawego z bruzdy, jaki jest na to sposób, żeby tego nie czynił?“ Nad tem zapytaniem wywiązała się bardzo ożywiona dyskusya. Następnie mówił ks. Rogalski „o sposobie pogłębiania i głębokiego spulchnienia roli. Kalendarzy rolniczych zapisano 24 egzemplarzy. Kłosów abonuje Kółko w tym kwartale 16 egzemplarzy. *Zarząd.*

Posiedzenie Kółka rolniczego na **Mlewo** i **okolicę** odbyło się 17. października w Mlewie. Przewodniczący zagaił posiedzenie i jako delegat na zjazd Kółek rolniczych do Pelplina zdał sprawozdanie. Odczyt księdza proboszcza Gulgowskiego z Kiełbasina „o przykrywaniu okopowizny“, nauka księdza Proboszcza z Srebrnik „o suszeniu kartofli i ich zużytkowanie w gospodarstwie“. Obecnych członków było 31. „Kłosy“ zapisało 8 nowych abonentów. Członków zapisało się dwóch. Na tem posiedzenie zamknięto. *Łęgowski,* prezes.

Skórcz. Zebranie Kółka rol. na parafię skórczeską i kurłoską odbędzie się w niedzielę 24. 10. w lokalu pana Rezmera w Skórczu o godz. 4-tej po południu. *Zarząd.*

St. Kiszewa. Zebranie Rolnicze odbędzie się w niedzielę 24. b. m. o 4 godz. po południu w lokalu p. Drążkowskiego. O liczny udział prosi *Zarząd.*

Zebranie Kółka rolniczego odbędzie się w **Zakrzewie** w niedzielę dnia 24. b. m. o godz. 12 w południe w lokalu p. Luxa.
Zarząd.

Zebranie Kółka rolniczego w **Lisewie** w wtorek dnia 26. b. m. o godz. 5-tej po poł. O liczny udział prosi *Zarząd.*

Kółko rolnicze w **Świeciu** posiedzenie w niedzielę 24. t. m. o 1 godz. u p. Strunszego. W im. zarządu *Dunajski,* sekr.

W **Pucku** zebranie Kółka rolniczego w niedzielę 24. paźdz. o godz. 5 po poł. *Ks. Witkowski.*

Nakładem i pod redakcyą Patrona Dr. L. Polczyńskiego, Wysoka. — Druk S. Buszczyńskiego w Toruniu.